

**Ceny prenumeraty**

We Lwowie: miesięcznie 2 kor.,  
za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.  
Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii  
miesiąca 2 k. 50 h. } 2-krot. 3 k. — h.  
kwart. 7 k. 50 h. } wysyłką 9 k. — h.  
rocznie 30 k. — h. } pocztow. 36 k. — h.  
W Niemczech: miesięcznie 4 kor.  
W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 koron.  
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.  
Redakcja, Administracja, Drukarnia  
Lwów, ulica Chorażczyzny 17—19.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

**Ceny ogłoszeń**

Ogłoszenia (inzeraty) za 1 wiersz peti-  
towy lub jego miejsce 20 hal.  
Nadesłane za wiersz peti-  
towy lub jego miejsce 80 halerzy.  
Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.  
Deniesienia o ślubach, zaręczynach  
it. p. wiadomości po 1 kor. za wiersz.  
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 hal.  
najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-  
szem piśmem liczą się podwójnie.  
Ceny oddzielnych numerów  
Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.  
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.  
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach prenumeraty i odbioru pisma, ogłoszenia reklamacyjne przesyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 740, Administracji 541.

**Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.**

**Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.**

**Kalendarz lwowski.**

Sobota: 7. marca.

**Imiona. Rz.-kat.** Dziś: Tomasz. Jutro: Jana Boż.  
**Gr.-kat.** Dziś: SS. Muc. Jutro: Polykarpa.— **Słow.** Dziś: Bogowita. Jutro: Miłogosta.

Wschód słońca 6:32, zachód 5:49.

**Nabożeństwa.** Dziś w kościele OO. Dominikanów uroczystość św. Tomasza z Akwinu. Suma uroczysta z kazaniem o godz. 10 rano, niespory z kazaniem o g. 5 pop., potem procesya. Odpust zupełny przy zwykłych warunkach.  
Jutro w kościele OO. Bernardynów wystawienie i adoracja Najśw. Sakramentu od prymary aż do końca sumy. W kościele OO. Jezuitów dla pań, pracujących w konfekcji damskiej, rozpoczynają się (za biletami) o g. 7 wieczorem rekolekcje, które trwać będą aż do piątku codziennie o g. 7 wiecz., a zakończą się w sobotę 14 bm. o g. 6 rano generalną komunią.

**Muzea i biblioteki.** Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka od godziny 9 do 2 z wyjątkiem dni świąt., muzeum we wtorki i piątki także od 3 do 5 pop., bez opłaty. — Muzeum im. Dzieduszyckich, ulica Teatralna 18. Wstęp za zgłoszeniem się w zarządzie (chwilowo). Bez opłaty. — Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie, prócz poniedziałków, od g. 9 do 3 pop., w dni świąteczne od g. 10 do 1 popołudn. Biblioteka muzealna od g. 9 do 12 i od 5 do 8 w. Bez opłaty. — Biblioteka uniwersytecka. Codziennie oprócz dni świąt. od g. 12 do 2 popoł. i od 4 do 7 w. — Biblioteka fundacji Wiktora hr. Baworowskiego ulica Ujejskiego 2. We wtorki, środy, piątki i soboty od g. 4 do 6 w. (Dla pracujących naukowo). — Biblioteka medyczna (Pawlikowskich, prywatna) ul. Trzeciego Maja 5. W środy i soboty od g. 11 do 12. — Biblioteka Szkoły politechnicznej codziennie od 10 do 11 i od 4 do 8 w niedzielę i poniedziałek od 11 do 1. W święta uroczyste zamknięta. — Biblioteka i pracownia „Naukowego Tow. im. Szewczeni”. Codziennie od g. 2 do 6 pop. (oprócz niedziel i świąt ruskich). — Biblioteka Narodnego Domu (Teatralna 22) codziennie oprócz świąt od g. 9 do 1 i od 8 do 7 w.

**Wystawy stałe.** Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych, plac Św. Ducha 1. 10. Codziennie od godziny 10 do 4. Opłata w dni powszed. 60 hal. W niedzielę 30 hal. **Salon sztuk pięknych** przy ulicy Trzeciego Maja 1. 11 od godziny 10 rano do 7 w. (wiecz. przy oświetleniu elektrycznym). Wstęp w dni powszednie 40 h., w święta 30 h. Młodzież szkolna 20 h. — Miejska wystawa okazów przemysłu krajowego, plac Halicki, dom niegdyś Biesiadeckich. Wstęp wolny.

**Panoramy.** Kościusko pod Raclawicami. Plac wystawowy w parku Kilińskiego. Od g. 9 do zmroku za opłatą.

**Wieliczka we Lwowie:** Świat podziemny, praca i życie górników. Fotoplastikum A. Kaczurby, róg ul. Tańskiej i Krętej. Codziennie od g. 10 r. do 10 w. Wstęp 40 i 20 halerzy.

**Teatry.** Teatr miejski: Dziś: „Tosca” opera G. Pucciniego. — Jutro o godzinie 3 1/2 popołudniu: „Wolny strzelec”, opera Webera. Wieczór o godz. 7: „Mieszczanie”, sztuka M. Gorkiego.

Teatr ruski (pasaż Hermannów przy placu Zbożowym). Dziś: „Żydówka wychrzczanka”, dramat Tohobocznoho. Początek o godzinie 7 1/2 wieczór.

**Koncerty.** W Filharmonii (b. teatr Skarbowski). Dziś: Setny koncert w sezonie 1902/1903. — Jutro: Setny pierwszy koncert. Początek o godz. 7 1/2 wieczór.

**Odczyty i wykłady.** Powszechnie wykłady uniwersyteckie. Dziś: Dr. Brunner: „Teorie i pojęcia chemii” (Zakład fizyczny uniwer., Długosza 8) o g. 6 w. — Prof. dr. Wojciechowski: „Poezja polska wieku oświeceniowego”. (Sala ratuszowa) o godz. 7 1/2 w. — Szkoła nauk politycznych: Prof. dr. J. Gw. Pawlikowski: „Rolnictwo w organizmie gospodarstwa społecznego” o g. 7—8 w. — Dr. J. K. Steczkowski: „Przemysł naftowy w Galicji” o g. 8 w. — W „Kółku polonistów” (sala I. Uniw.) odczyt dra Jareckiego: „Znaczenie i idea „Króla Ducha” Słowackiego o g. 5 pop. — W „Stowarzyszeniu prywatnych nauczycieli i urzędniczek” (ulica Kościuszki 1. 3) odczyt p. Schererówny p. t.: „Ada Negri” o g. 7 w.

Jutro: W „Bezplatnej Czytelnicy na Żółkiewskim” (ul. Św. Marcina 1. 9) o g. 4 popoł. odczyt akad. Stan. Jachimowskiego „O wszechświecie”.

**Posiedzenia i zgromadzenia.** Jutro: Walne zgromadzenie Towarzystwa przyjaciół zdrowia o godzinie 11 przed połudn. (ulica Dominikańska 1. 11). — Walne zgromadzenie Kasy chorych krawców i kuśnierzy o g. 4 popoł. (w ratuszu). — Zgromadzenie mieszkańców przedmieścia Janowskiego i Gródeckiego w szkole im. św. Anny o g. 5 pop.

**Wieczorki i zabawy.** Jutro: W „Sokole” wieczór humorystyczny o g. 7 1/2. — W „Gwiazdzie” przedstawienie amatorskie p. t.: „Gwiazda Syberyi”, dramat L. hr. Starzeńskiego o godz. 7 w. — Uroczysty obchód ku czci Wrchlickiego staraniem „Czeskiej Besedy” w lokalu „Lutni” o g. 4 1/2 popoł.

**Spostrzeżenia meteorologiczne** z (obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 6 marca b. r.:

| Godzina  | Cisnienie w mm. | Temperatura C. | Wiatr            | Temperatura |           |
|----------|-----------------|----------------|------------------|-------------|-----------|
|          |                 |                |                  | Najwyższa   | Najniższa |
| 7 rano   | 735.4           | + 0.0          | SSE <sub>3</sub> | +8.0        | +0.6      |
| 2 popoł. | 734.0           | + 7.8          | S <sub>3</sub>   |             |           |
| 9 wiecz. | 733.5           | + 3.9          | S <sup>3</sup>   |             |           |

Uwagi: Pogoda przy zmiennem zachmurzeniu. Prognoza na dziś: Pogoda przy zmiennem zachmurzeniu.

## Telegramy „Słowa Polskiego”.

z dnia 7 marca.

### Rada państwa.

**Wiedeń.** (Tel. wł.). Na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów, z powodu wyjazdu wielu posłów do Pragi na pogrzeb śp. Riegera tak wcześnie zakończonem, winił jeszcze p. Alvin Hannich interpelację do ministra obrony krajowej w sprawie zrządzenia pewnego fiakra wiedeńskiego przez porucznika, który to wypadek onegdaj się wydarzył.

W odpowiedzi na wniesioną interpelację w sprawie służb pomocniczych przy państwowych władzach, oświadczył minister skarbu, że co do zmiany postanowień o prawie wydalania ze służby zachodzą ważne trudności natury administracyjnej i prawnej.

We wszystkich przypadkach wydań, ma służba pomocnicza prawo wniesienia zażalenia do wyższych władz. Termin wydalania wynosi 14 dni z reguły. Dla mających 5 lat służby wynosi obowiązujący termin miesiąc. Zresztą wypowiedzenia, wychodzące od służby, we wszystkich wypadkach trzymają się terminu 14-dniowego.

Minister rolnictwa Giovanelli odpowiadał na interpelację p. Krempe w sprawie wydania ustaw państwowej leśnej przeciw trzebieniu lasów w Galicji. Minister podniósł, że w Galicji istnieje jeden krajowy inspektor leśny i ośmiu powiatowych urzędników techniczno-leśnych, tak, że cały kraj podzielony jest na 8 powiatów lasowych.

Ci urzędnicy mają powierzoną pieczę nad lasami. Minister uznaje konieczność pomnożenia personelu leśnego dla Galicji, jednak stanęły były w drodze przeszkody finansowe, nie wąpi jednak, że w najbliższej przyszłości będzie mógł w granicach finansowej możliwości skarbu państwowego przystąpić do odpowiedniego pomnożenia personelu techniczno-leśnego w Galicji.

Na porządku dziennym wtorkowego posiedzenia Izby posłów znajdują się: 1) pierwsze czytanie budżetu, 2) pierwsze czytanie ustaw umiarkowanych, 3) sprawozdanie komisji gospodarczej o ustawie co do odszkodowania owych właścicieli bydła, którym z powodu zarazy bydła z urzędu zabite zostało.

**Wiedeń.** (Tel. wł.). Komisja parlamentarna Koła polskiego postanowiła domagać się zwołania wiosennej sesji sejmiku galicyjskiego.

### + Fr. Wł. Rieger.

**Praga.** (TBk.). Wczoraj przedpołudniem zwłoki Riegera w obecności członków rodziny i najbliższych przyjaciół zmarłego pokropiono, poczem przeniesiono z domu żałoby do panteonu w muzeum czeskiem i złożono na katafalku na widok publiczny. Czescy akademicy z rapirami trzymali straż honorową. W panteonie zebrała się ogromna liczba publiczności.

**Praga.** (Tel. wł.). Nadeszła tu depesza kondolencyjna ze Lwowa od namiestnika Galicji hr. L. Pinińskiego. Polska deputacja już przybyła. Zapowiedziano wiele pociągów specjalnych. Pada tu deszcz ze śniegiem, pomimo tego miasto jest niezmiernie ożywione. Udział publiczności w dzisiejszym pogrzebie będzie imponujący.

**Praga.** (T. B. k.). Wczoraj otwarto testament Riegera. Przeznacza on 200.000 kor. w papierach państwowych na cele narodowe i kulturalne, a mianowicie 150.000 kor. na utworzenie fundacji im. Riegera, z której corocznie w dzień śmierci jego mają być udzielane wsparcia i nagrody — oraz 50.000 kor. na utworzenie fundacji, z której co trzeci rok ma się udzielać 1.000 kor. nagrody za najszlachetniejszy patriotyczny narodowy czyn, albo za czyn nadzwyczajnej ofiarności, zaparcia się, chrześcijańskiej miłości, tylko osobom narodowości czeskiej. Rieger składa narodowi życzenia, aby nigdy sam siebie nie opuszczał i zawsze pokładał ufność w swe siły, aby zawsze wysoko cenil idealne i chrześcijańskie dążności, zawsze bronił swych praw, ale wystrzegał się gwałtu, nawet gdyby przynosił narodowi chwilową korzyść. Ostrzega naród przed zawiścią, która niestety w narodzie cze-

skim się rozpowszechniła. Wzywa, aby naród zawsze cenil kulturalne swe dążności.

**Wiedeń.** (Tel. wł.). Z członków Koła polskiego pojechali do Pragi na dzisiejszy pogrzeb śp. Riegera także ks. Paweł Sapięha, dr. Grek i ks. Lubomirski.

**Wiedeń.** (Tel. wł.). O godz. 3 m. 40 po poł. odjechali stąd do Pragi z dworca kolei Fr. Józefa specjalnym pociągiem kurierskim: minister dr. Rezek, jako przedstawiciel gabinetu, sekretarz dworski Greif, oraz delegowani posłowie. Prócz wymienionych już pojechali także pp. W. Fuchs, Lupu i archiwaryusz Kupka.

P. Malfatti wyraził piśmiennie kondolencję p. Pacakowi, prezesowi klubu młodoczeskiego imieniem stow. „Circolo Italiano”.

### Trzęsienie ziemi

w Czechach i Saksonii.

**Karlsbad.** (TBk.) Pierwsze trzęsienie ziemi dało się uczuć onegdaj o g. pół do 10 wieczór, drugie o 10, następnie wczoraj o godz. 3 i o 6 rano. Pierwsze było najsilniejsze. Panował spokój.

**Asch.** (TBk.) Onegdaj o godz. 5 po południu odczuto tu trzęsienie ziemi, które powtórzyło się o g. 10 wieczór i wczoraj o 6 rano. Ludność była ogromnie zaniepokojoną. Po ustaniu trzęsień uspokoiła się.

**Kraslice.** (TBk.) O szczegółach trzęsienia ziemi donoszą, że przedwczoraj, wczoraj i dzisiaj w nocy trzęsienia występowały tak silnie, że ludność zaniepokojona opuściła mieszkania i część nocy spędziła na ulicach. Dziś nastąpiło uspokojenie.

**Karlsbad.** (T. B. k.) Pomiary i badania przedsięwzięte w źródłach karlsbadzkich dowiodły, iż trzęsienie ziemi nie zaszkodziło ciepłom tutejszym.

**Plauen.** (Saks.) W Vogtland dało się uczuć wczoraj ponowne trzęsienie ziemi. Jeden z dzienników donosi, że w Unterbackenberg trzęsienie ziemi wyrządziło wielkie szkody, zwłaszcza w domach drewnianych. Deski i belki chwiały się. Wśród ludności panuje zaniepokojenie.

### Wrzenie na Bałkanie.

**Konstantynopol.** (TBk.) Porta przesłała ambasadorom Austro-Węgier i Rosji sprawozdanie o zniesieniu band w wilajetach Uesküb i Saloniki. Porta zwróciła uwagę na doniesienie Agencji Havyasa z Sofii, stwierdzające, że komitety pracują dalej, aby uniemożliwić akcyę mocarstw.

**Londyn.** (TBk.) Pojawiła się „Księga biała”, zawierająca oświadczenie sekretarza stanu Landsdowna wobec austro-węgierskiego ambasadora w Londynie hr. Deyma w sprawie macedońskiej. Stwierdzono tam, że rząd angielski zapatruje się na wprowadzenie tymczasowego programu reform w ten sposób, że nie sprzeciwiłby się nowemu projektowi, gdyby obecny okazał się nieodpowiednim.

**Konstantynopol.** (T. B. k.) Według dalszych wiadomości, walka, która wywiązała się koło Lubanowa, w wilajecie monastyrskim, trwała od soboty do niedzieli pomiędzy bandą a oddziałem wojska, z którego 7 żołnierzy i kapitan poległo. W walce brała udział druga banda, która przyszła na pomoc pierwszej.

W dobrze poinformowanych kołach sądzą, że do reorganizacji w tamtejszych trzech wilajetach użyci będą oficerowie niemieccy.

**Konstantynopol.** (T. B. k.). Odpowiedzi rządu austriackiego i węgierskiego, dane w parlamentach na interpelacje posłów w sprawie Macedonii, sprawiły w Yildiz pałacu i u Porty wielkie wrażenie.

### Z parlamentów.

Sejm węgierski.

**Budapeszt.** (T. B. k.). Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu p. G. a b a n y i (kosz.) wygłosił przeciw przedłożeniom wojskowym dwugodzinną mowę, wypełnioną osobistymi wycieczkami. Wielkie wzburzenie wywołało jego powiedzenie, że minister honwedów Fejervary jedną nogą stoi na emeryturze, a drugą w grobie. Partya rządowa poczęta wołać:

„Pfu!“ i opuściła salę, a także większość kosztowców wyszła ze sali. Pozostało zaledwo 5 do 6 osób, którzy jednak po skończeniu mowy nie dali Gabanyemu żadnych oklasków. Resztę posiedzenia wypełniła obstruktoryjna mowa p. Horwatha, kosztowca.

### Parlament niemiecki.

**Berlin.** (T. B. k.) Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu, przystąpiono do drugiego czytania etatu skarbu państwa. Przy tytule sekretarza stanu, konserwatysta W. Corner podniósł trudne zadanie przemysłu cukrowego w Niemczech, zwłaszcza wobec konkurencji obcej, przede wszystkim austro-węgierskiej, na szkodę hodowców buraków, a więc rolnictwa. Sekr. stanu Thielmann nie wyraził się przychylnie o naśladowaniu austriackiego systemu kontyngentowania w Niemczech. Zresztą rzecz ta jest dopiero w okresie badań. Zaprorowadzenie tego systemu w Niemczech równałoby się monopolowi dotychczasowych fabryk ze szkodą rolnictwa. Co się tyczy głosów angielskich i francuskich przeciw „kartelowi“ austriackiemu, to nie można przewidzieć, czy na stałej konferencji brukselskiej zyskuje przewagę.

W każdym jednak razie nierozwagąby było naśladować system austro-węgierski. Rząd niemiecki jest zdania, że przez zniesienie podatku cukrowego z 20 na 14 marek podniesie konsumpcję wewnętrzną. P. Paasche (n. lib.) był zdania, że kontyngentowanie sprzeciwia się konwencji brukselskiej, również p. Speck (centr.) był tego zdania, twierdząc, że równa się ono kartelowi, a przystąpiło się do konwencji brukselskiej, aby raz na zawsze uniemożliwić kartel. P. Pachnicke (wolnom. zjed.): wniosek Cornera nie zgodny jest z konwencją, co się zaś tyczy Austrii, to już dzisiaj można przewidzieć, że nie wyciągnie żadnych korzyści ze swego systemu kontyngentowania. Po innych jeszcze przemówieniach przyjęto kilka tytułów.

**Berlin.** (T. B. k.) Parlament niemiecki przyjął w końcu będący w dyskusji etat. Dłuższa dyskusja toczyła się nad kwestją uniwersytetu w Strassburgu.

### W pałacu Burbonów.

**Paryż.** (T. B. k.) Senat dyskutował wczoraj o interpelacji w sprawie stosunków zdrowotnych w armii francuskiej. Senator Gottero podniósł, że niedawne oświadczenie ministra wojny, iż śmiertelność w armii francuskiej jest 4 razy tak wielką jak w Niemczech, wywarło wielkie wrażenie. Mowca stara się wykryć przyczyny tego. Minister wojny André oświadczył, że zarządzo już wszystko, co tylko można, celem zmniejszenia śmiertelności w armii.

### Nowy profesor techniki lwowskiej.

**Wiedeń.** (T. B. k.) „Wiener Ztg.“ donosi, że cesarz zamianował starszego inżyniera fabryki akumulatorów w Frankfurcie, Edwina Hauswolda, zwyczajnym profesorem na politechnice we Lwowie.

### Run na praską kasę oszcz.

**Praga.** (T. B. k.) W ciągu dnia wczorajszego wyjęto z kasy oszczędności 1,200.000 koron a włożono 126.000.

### Bajka.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Dzienniki tutejsze opisywały przez dwa dni ubiegłe z drobnymi szczegółami rabunek dokonany przez pewną kobietę w wagonie kolejowym na linii Wiedeń-Peszt na osobie kasjera austr.-węg. banku Speichlera. Tymczasem dyrekcja tego banku donosi obecnie, że urzędnik takiego nazwiska nie istnieje wcale w tej instytucji a policja peszteńska i wiedeńska zaprzeczyły całemu wypadkowi, który sobie wykombinowała widocznie fantazyja reporterska.

### Obstrukcja węgierska.

**Budapeszt.** (T. B. k.) Przed posiedzeniem Izby przybyła znowu do prezydenta Apponiego deputacja, wręczając mu memoriał przeciw przedłożeniu wojskowemu. Deputacja weszła do parlamentu, śpiewając pieśni narodowe.

**Budapeszt.** (T. B. k.) Członkowie socjalno-demokratycznej partii i stronnictwa niezawisłych, odbyli zgromadzenie, celem porozumienia się co do wspólnego postępowania podczas jutrzejszej demonstracji przeciw ustawie wojskowej. Ponieważ nie porozumiano się, każda partya urządza demonstrację na własną rękę.

**Budapeszt.** (T. B. k.) Wczoraj odbyło się wielkie zgromadzenie przemysłowców. Po mowach posłów uchwalono wniesić adres do sejmu z protestem przeciw ustawie wojskowej.

### Zdrowie papieża.

**Rzym.** (T. B. k.) Na kazaniu z okazji postu, papież nie był obecny, ponieważ stan zdrowia wymaga wypoczynku. Katar prawie zupełnie ustąpił i papież nie leży w łóżku.

### Marconi.

**Rzym.** (T. B. k.) Rada municypalna nadała honorowe obywatelstwo Marconiemu.

### Revolucja w Maroku.

**Tanger.** (T. B. k.) Donoszą z Fezu, że prezydent dostał się do niewoli.

### Walka kulturalna we Francji.

**Paryż.** (T. B. k.) Na wczorajszej Radzie gabinetowej prezydent min. Combes oświadczył zamiar wstrzymania pensji biskupowi Poigneux za jego nieprzyjemne wystąpienie przeciw konkordatowi, a obrażające względem państwa w liście pasterskim, wydanym z okazji postu.

### Szpieg.

**Aden.** (T. B. k.) „Biuro Reutersa“ donosi, że aresztowano pewnego wojskowego inżyniera rosyjskiego, gdy się zbliżył do twierdzy. Ubrany był wprawdzie po cywilnemu i przedstawił się jako geolog, jednak stwierdzono, że jest szpiegiem i że należał do rosyjskiego okrętu.

### Ekspluzja.

**Reszica.** (TBk.) W kopalni węgla austro-węgierskiego Towarzystwa kolei państwowych nastąpił wybuch. Dwaj robotnicy zginęli.

### Humbertowie.

**Paryż.** (TBk.) Teresa Humbertowa zeznała, że ambasador francuski w Madrycie wiedział o pobycie Humbertów, a nie uczynił, by ich uwięziono. Ambasador przeczy temu.

### Zjazd Edwarda VII z prez. Loubetem.

**Paryż.** (TBk.) „Echo de Paris“ donosi, że podróż króla Anglii Edwarda na Riwierę ma być rzeczą już zdecydowaną. Prawdopodobnie z końcem marca lub początkiem kwietnia pojedzie król do Francji i w Paryżu lub koło Paryża spotka się z Loubetem, który następnie wyjedzie do Algieru.

### Zakaz rejonowania buraków.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Ogłoszona wczoraj ustawa o zakazie rejonowania buraków postanawia, że przekroczenie zakazu karane ma być jako przestępstwo aresztem od 8 dni do 3 miesięcy, ewentualnie grzywną do 2.000 kor.

### Kwestya cukrowa.

**Magdeburg.** (T. B. k.) Wczoraj odbyło się zgromadzenie członków Stowarz. eksportu cukru w Magdeburgu. Oświadczone co do cukru austriackiego, że tenże, gdyby w Anglii był obłożony cłem wywozowym, na magdeburckich kontraktach ma być przypuszczany tylko za opłatą ceł karnych.

### Luizjada.

**Drezno.** (T. wł.) „Fränkischer Currier“ donosi w sprawie ks. Ludwiki, że nie jest prawdą, jakoby dwór saski miał zażądać przesiedlenia się ks. Ludwiki do Lindau. Wogóle dwór saski o nią się nie troszczy wcale a wiadomości, jakoby księżna miała od dworu saskiego otrzymywać rentę, nie jest zgodna z prawdą. Po rozwiązaniu, którego się spodziewają w maju i po wydaniu dziecka otrzyma księżna zwrot swego posagu. Gdyby zaś dziecka wydać nie chciała, posag nie zostanie jej zwrócony. Jest także rzeczą możliwą, że księżna po rozwiązaniu wstąpi do klasztoru, jednakże cesarz austriacki wyraźnie dał polecenie, aby w tej sprawie nie wywierano na księżną żadnego nacisku. Jest również rzeczą możliwą, że saski następcą tronu wyprze się ojcostwa urodzić się mającego dziecka.

Z Gironem księżna zerwała już zupełnie, nie przyjmuje od niego żadnych listów, a ostatni odeśłała mu nieotworzony dnia 4 lutego. Matce swojej przyrzekła bowiem, że nigdy już żadnych stosunków nie będzie mieć z Gironem. Co do stosunku jej do dzieci, to zdaje się, że dwór saski wzbroni jej widzenia się z dziećmi, przeciwko czemu księżna wnie- sie protest, albowiem wedle §. 1636 niemieckiej ustawy cywilnej wolno jej jako matce raz w rok widzieć się ze swoimi dziećmi.

**Monachium.** (T. B. k.) „Münchener Neueste Nachrichten“ donoszą, że saski poseł, który bawił w Lindau, nie widział się wcale z księżną Ludwiką. Celem jego misji była konferencja z wielką księżną tokańską.

**Monachium.** (Tel. wł.) W. ks. tokański miał zezwolić na wydanie z archiwów dworskich metryki i intercyzy ślubnej ks. Ludwiki, celem umożliwienia wystawienia jej świadectwa przynależności. Ks. Ludwika wedle obowiązujących praw jest i po rozwodzie cywilnym poddaną saską, ale władze tamtejsze odmawiają jej na razie wydania wszelakich dokumentów.

### „Pod dobrym gospodarzem“.

**Paryż.** (Tel. wł.) Kongregacja „Pod dobrym gospodarzem“ zostanie prawdopodobnie zamkniętą pomimo, że jest już od wielu lat we Francji autoryzowaną i posiada tu 221 zakładów, w których 7.000 zakonnic kieruje robotami 48.000 zajętych w tych zakładach robotnic. Robotnicami są wyłącznie sieroty będące albo jeszcze w wieku dziecięcym, albowież takie, które od swego dzieciństwa zajęte są jako robotnice w zakładach kongregacyjnych. Sam biskup z Mancy ma być bardzo na tę kongregację oburzony z powodu wyzysku sierót, jakiego się zakonnic mają dopuszczać. Wyszło bowiem na jaw, że sieroty bez żadnego wynagrodzenia prawie przez 16 godzin na dobę wykonywać musiały zamówienia dla wielkich magazynów mód w Paryżu a zakon wskutek tej bezpłatnej pracy sierót osiągał podobno miliony.

Podczas niedawno przeprowadzonej rozprawy sądowej wyszło na jaw, że dziewczyna przez 20 lat pracowała w klasztorze, a następnie oślepa, zo-

stała z klasztoru wypędzoną bez wszelkich środków do życia.

Po przeprowadzonej rozprawie wydał sąd wyrok, skazujący kongregację na zapłacenie owej robotnicy 10.000 fr.

Podczas śledztwa, które trwało kilka tygodni, wyszły na jaw liczne nadużycia. Między innymi stwierdzono, że urządzenia sanitarne nie odpowiadały zupełnie swemu celowi, że wszędzie panował brud i niechlujstwo, że robotnice były pozbawione opieki lekarskiej i wogóle wszelkiej pomocy. Komisarzowi, delegowanemu podczas śledztwa do zbada- nia stanu zakładów, przedkładały zakonnice fałszywe wykazy i księgi.

Sprawa budzi powszechną sensację. Ze względu na obecną walkę kulturalną we Francji, należy jednak te rewelacje p. Combesa przyjmować z wielką rezerwą, gdyż niewątpliwie są przesadzone.

### Bar. Nataniel Rotschild umiera.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Nadeszły tu z Neapolu wiadomości, że bawiący tam wiedeński Rotschild (baron Nataniel) jest beznadziejnie chory. Celem zapobieżenia zakażeniu krwi musiano Rotschildowi amputować rękę; operacji tej jednak osłabiony organizm chorego zdaje się nie przetrzymać.

**Neapol.** (Tel. wł.) Przybył tu z Wiednia za- wezwany do Rotschilda prof. Gussenbauer.

### Nauczyciele w Radach szkolnych.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) „Deutschnat. Corr.“ do- nosi, że rząd podobno skłonny jest opracować i przed- łożyć do ustawodawczego traktowania wnioski komi- syi szkolnej w sprawie uzupełnienia krajowych Rad szkolnych wybranymi zastępcami szkół średnich i lu- dowych.

### Półmilionowa defraudacja.

**Rzym.** (Tel. wł.) Dyrektorowie filii wielkiej fir- my bankowej Rovatti w Wenecji i Medyolanie sprze- niewierzyli pół miliona lirów i uciekli, jak się zdaje, do Austrii.

### Samobójstwo.

**Rzym.** (Tel. wł.) Hr. Francesco de Fusco, który stracił pół miliona na nieudanych spekulacjach, zażył trucizny, a gdy ta nie poskutkowała, wysko- czył z okna II. piętra i zabił się.

### Rozwód Wolfa.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) W biurze radcy sądu kra- jowego dr. Neubauera odbyła się pierwsza audyenc- ya w sprawie rozwodowej Wolfa, a to na żądanie p. Ildy Wolf, domagającej się separacji od stołu i łoża oraz alimentacji. Wolf przybył osobiście w to- warzystwie adw. Burgera, panią Wolf zastępował adw. Förster. Wolf twierdził, że żądaniu jego żony brak podstaw prawnych a zgodził się na ewentualne płacenie alimentacji żonie tylko pod warunkiem, że dzieci, które Wolfowa zabrała, będą mu zwróco- ne, czego się zresztą — jak zapowiedział Wolf — będzie się z całą usilnością nawet przy użyciu środ- ków gwałtownych domagał. Adwokat p. Wolfowej uzasadniał skargę brutalnością Wolfa i maltretowa- niem żony. Decyzja sądu jeszcze nie zapadła.

### Telefon: Bruksela—Antwerpia—Londyn.

**Bruksela.** (T. wł.) Linia telefoniczna: Bru- ksela—Antwerpia—Londyn będzie 15 kwietnia od- dana do użytku publicznego.

### Ułaskawiony po 25 latach.

**Tryest.** (Tel. wł.) Cesarz darował resztę kary b. zastępcy kapitana Janowi Serica z Rjeki, któ- ry w r. 1877 na pokładzie okrętu „Emma“ zamor- dował w drodze przez ocean Spokojny komendanta kapitana Baltazara Titorewica, swego śmiertelnego wroga. Sąd przysięgłych w Dubrowniku skazał Se- ricę na karę śmierci, potem go cesarz ułaskawił przez zamianę kary na dożywotnie więzienie, a obe- cnie darował mu resztę kary. Wczoraj opuścił Se- rica więzienie w Capò d' Istria i udał się do żony swej do Rjeki.

### Żandarm — mordercą.

**Ozerniowce.** (Tel. wł.) Wę wsi Czernawce przebił wachmistrz żandarmeryi Oberhofer bagnetem 26 letniego chłopca Kolbasku, z powodu że ten nie chciał mu prędko ustąpić z drogi. We wsi panuje wskutek tego mordu takie wzburzenie, że musiano wzmocnić posterunki żandarmeryi.

### Polityczny koncept.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) „Eger Nachr.“ zawierają we wczor. numerze prośbę do dra Koerbera, ażeby, jeśli posiada choć iskrę poczucia niemieckości, spo- wodował zamianowanie p. Pradego (posła z Liberca) ekscelemcją, gdyż tylko w ten sposób chyba będzie go można usunąć od politycznej i agitacyjnej dzia- łalności a tem samem zapobiedz złemu, które wyrzą- dza niem. ludowi.

**Praga.** (Tel. wł.) Ks. Karolowie Schwarzen- bergowie obchodzili wczoraj uroczystość złotego wesela.

**Zagrzeb.** (T. wł.) Zmarł tu znany pisarz kroa- cki Denko Politeo.

**Towarzystwo popierania krajowych nasion leśnych.**

Lwów, 6 marca.

Pod przewodnictwem rady Szyszyłowicza odbyło onegdaj popołudniu w sali ratuszowej walne zgromadzenie Towarzystwa popierania krajowych nasion leśnych.

Sekretarz p. Sokołowski przedłożył sprawozdanie za rok ubiegły. Towarzystwo to przed rokiem założone wytknęło sobie dwa główne cele: pierwszym jest rozbudzenie produkcji nasion leśnych w kraju jako najodpowiedniejszych i najlepszych dla naszych warunków, drugim zaś wyrugowanie obcych produktów z kraju przez kupno nasion własnych. Rok działalności nie wystarczył jeszcze na zrealizowanie obu tych programów, poczyniono już jednak pierwsze kroki, które zarazem wskazały Towarzystwu, na co w dalszym ciągu pracy szczególniejszą należy zwrócić uwagę. O ile popyt za nasieniem krajowym jest bardzo znaczny, o tyle produkcja o wiele za nim pozostaje w tyle. Producentów odstrasza może od zbierania nasion obawa, że większe ilości mogłyby pozostać niesprzedane. Tymczasem tak nie jest, bo już w pierwszym roku wpłynęło tyle zamówień, że Towarzystwo wprost podobać im nie było w stanie. A zamówienia te wzmogłyby się jeszcze z wzrostem agend. Towarzystwo też rozesłało członkom swoim okólniki o sposobach zbioru i przechowania nasion leśnych, a mianowicie o zbiorze nasion wiązów i brzoź, jodły, dębów, buka, klonów, jesionu, grąba, świerka, sosny zwyczajnej, amerykańskiej i czarnej, modrzewia, olszy czarnej i szarej. Od Wydziału krajowego uzyskano dla członków Towarzystwa 50-procentową zniżkę w opłatach za oceny dobroci nasion. Dochody Towarzystwa za rok ubiegły wynoszą 718 koron, rozchód 446 koron.

Przedłożone sprawozdanie przyjęto do wiadomości, wydziałowi udzielono absolutorium z czynności i rachunków.

Prezesem wybrano p. Tadeusza Cieńskiego, zastępcą jego p. Antoniego Góralczyka. W skład wydziału weszli pp. Małaczynski, Kostawiecki, Demianowski, Niedźwiedzki, hr. Łubieński, oraz delegat fundacji hr. Skarbka, Sokołowski.

Dłuższą dyskusję wywołał p. Małaczynski, który wykazawszy, że na produkcję nasion wpływa niekorzystnie brak cła ochronnego, wobec czego Niemcy formalnie zalewają nas swojemi nasionami — wniósł, ażeby wydział Towarzystwa zwrócił się z prośbą do komitetu Towarzystwa gospodarskiego, aby ten wpłynął na Radę rolniczą, ażeby się postarała o uzyskanie cła ochronnego.

Wniosek ten uchwalono.

R. Sokołowski poruszył następnie sprawę, ażeby wynaleźć środki, zdolne przyczynić się do większego zainteresowania się hodowlą nasion.

R. Szyszyłowicz w dyskusji nad tą sprawą podał myśl urządzenia suszarni nasion i premowania ładnych okazów, nadto zaś ustanowienia płatnego inspektora. W tym celu radził prezes zwrócić się z prośbą o subwencję do Wydziału krajowego. Wniosek ten uchwalono, na tem też zamknął przewodniczący obrady.

**Wiadomości bieżące.**

— **Mianowania i przeniesienia.** Wydział krajowy zamianował na wczorajszej sesji w etacie krajowego biura melioracyjnego: inżynierów I klasy Aleksandra Wierzbickiego i Karola Boziewicza starszymi inżynierami; inżynierów II klasy Jana Piszca, Tadeusza Korasadowicza, Konstantego Wiśniewskiego i Andrzeja Kornele (extra statum) inżynierami I klasy; inżynierów-adyunktów Maryana Prokopowicza, Jana Łopuszańskiego, Adama Rożańskiego, Stefana Stobieckiego i Józefa Górskiego inżynierami II klasy.

Namiestnik przeniósł adyunkta urzędów pomocniczych Dyrekcji policyi, Karola Tyrlika z Nadbrzezia do Krakowa, a oficyala policyi Henryka Engelmana z Krakowa do Nadbrzezia, poruczając temu ostatniemu kierownictwo ekspozytury policyjnej w Nadbrzeziu.

— **Bankiet na cześć rady dworu** dra Engla urządzili we czwartek w kasynie miejskiem urzędnicy lwowskiej prokuratury skarbu.

— **Proces prasowy.** Odroczone wczoraj do pop. rozprawa nie odbyła się z powodu tego, że oczekiwany świadek pułk. Novotny dotychczas nie przyjechał. Wobec tego rozprawę odroczone do dziś godz. 9 rano.

— **W sprawie protestu nauczycielstwa** wniesionego do prezydium miasta, otrzymujemy następujące pismo od p. Wincenty Longchamps delegatki nauczycielstwa w Radzie szkolnej okręg. z prośbą o ogłoszenie: „Nie podpisywałam żadnego protestu przeciw komisji lustracyjnej, gdyż krytyka, ani ocena gospodarki miejskiej do mnie nie należy. Natomiast na życzenie pp. nauczycieli podpisałam jako delegatka nauczycielstwa do Rady szkolnej okręgowej prośbę do prezydium magistratu, by zapobiegł ogłoszeniu drukiem przez komisję lustracyjną nazwisk osób stanu nauczycielskiego ze szczegółami, których ogłoszenie osobom tym materyjalną szkodę wyrządzić mogło.

— **Na pomnik Mickiewicza** złożyła na ręce prezesa komitetu prof. Radziszewskiego, zuana lwowska firma J. A. Baczewskiego kwotę 100 kor.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** Pierwszy w tym sezonie odczyt w Kole odbędzie się wyjątkowo w piątek dnia 13 b. m. Mówić będzie literat i publicysta paryski p. Lorentowicz; tytuł prelekcji: „Życie literackie we Francji“.

We środę 18 b. m. wygłosi odczyt p. Zygmunt Sarnecki; dnia 25 b. m. mówić będzie dr. Ludomił Germau o „Wyzwoleniu“ Wyspiańskiego. Początek każdego odczytu z uderzeniem godz. 8 wieczorem. Wstęp wolny dla członków „Koła“ z rodzinami i wprowadzonych przez nich gości.

— **Kasa chorych oukierników** odbyła wczoraj Walne Zgromadzenie pod przewodnictwem p. Welzera. Po odczytaniu sprawozdania z ostatniego walnego zgromadzenia, odczytano sprawozdanie kasowe. Dochody stow. zapomogowego wraz z dochodem Kasy chorych wynosiły 961 kor. 24 hal., rozchody zaś 894 k. 37 h., stan kasy wynosi 1496 k. 3 h. Wniosek rozwiązania Kasy chorych oukierników a przystąpienia do powiatowej Kasy chorych nie utrzymał się. Podniesiono skargi na niezapłacenie wkładek do kasy chorych, wskutek czego ona szwankuje. Przystąpiono do wyborów. Przewodniczącym kasy chorych wybrano p. Engla, przewodniczącym zgromadzenia pomocników wybrano p. Mazura, jego zastępcą p. Pilińskiego, sekretarzem p. Zacharyasza. Następnie wybrano wydziałowych i ich zastępców i delegatów na zgromadzenia majstrów. Na zgromadzeniu oznajmił p. Höflinger, że poświęcenie sztandaru korporacji oukierniczej odbędzie się w dniu 25 b. m.

— **Budowniczości majstrów i robotnicy** budowlani zebrał się wczoraj w sali ratuszowej, aby radzić o pięknych i ważnych kwestjach. Z powodu jednak braku kompletnego wysłuchano tylko sprawozdania z dotychczasowej działalności biura pośrednictwa pracy robotników budowlanych, z którego okazało się, że biuro to bardzo dobrze prosperuje — resztę zaś spraw postanowiono poruszyć na następnym zgromadzeniu, które się odbędzie w piątek 13 b. m. Na to zgromadzenie postanowiono zaprosić prezydium miasta i radę przem. dr. Fischera i wobec nich te sprawy poruszyć.

— **Tyfus plamisty na klinice ocznej.** Do tutejszej kliniki ocznej przywieziono przed tygodniem z prowincji chorego na „trachomę“. Umieszczono go razem z siedemnastu innymi, cierpiącymi na tę chorobę. Tymczasem po trzech dniach u chorego pojawiła się wysypka, przy bliższej zaś obserwacji stwierdzono u niego tyfus plamisty. Na klinice powstała z tego powodu całkiem zrozumiiała panika. Chorego, który zaraz przywiózł ze sobą najprawdopodobniej z prowincji — odosobniono, klinikę zamknięto i zarządzono 10 dniową kwarantannę. Przez ten czas nie wolno żadnemu z chorych kliniki opuszczać, nie wolno przyjmować wizyt krewnych i znajomych. Razem z chorymi zamknięto również służbę kliniki. Władza sanitarna przeprowadziła ściśle dezynfekcję, lekarze poddają się jej również przed każdorazowym opuszczeniem kliniki. Jeżeli do dni dziesięciu nie zajdzie drugi taki wypadek, czyli, jeżeli nastąpi pewność, że choroba nie przeniosła się dalej — klinika zostanie otwartą, osoby jednak, które ją opuszczały pozostaną i nadal jeszcze pod obserwacją lekarską.

— **Związek hodowców i handlarzy bydła.** Pod przewodnictwem Mieczysława hr. Borkowskiego odbyło się we Lwowie w środę wieczorem posiedzenie „Ogólnego Związku hodowców i handlarzy bydła“, na którym uchwalono przedłożyć walnemu zgromadzeniu wniosek na zgłoszenie jawnej likwidacji „Związku“. Jedyną nadzieją uzdrowienia interesów Związku były pewne widoki na reaktywowanie targów w zakładzie kontumacyjnym w Krakowie. Usiłowania te i zabiegi od bardzo długiego czasu czynione, nie odniosły skutku a interkalarya pochłaniają ostatnie środki Związku. W tych warunkach, Rada nadzorcza niechęć doprowadzić Związku do konkursu, musiała zaniechać kosztownego przewlekania układow z widokami konkursu i musiała oświadczyć się za jawną likwidacją.

Posel Sękowski powołany przez Radę nadzorczą w lipcu 1901 roku do przeprowadzenia uzdrowienia Związku którego interesu wówczas były wprost rozpaczliwe — złożył obecnie swój mandat, a prezes Mieczysław hr. Borkowski wśród gorących obawów uznania obecnych członków rady nadzorczej złożył imieniem tejże rady wyrazy serdecznego podziękowania posłowi Sękowskiemu za żmudną, półtrzeciarczną, z wielu przykrościami osobistymi i stratami materyjalnymi połączoną pracę — i wyraził przekonanie, że p. Sękowski nie odmówi likwidatorom swej pomocy.

— **Wypadek kolejowy.** Dyrekcja kolei państwowych donosi: Dnia 5 marca nastąpiło na stacyi w Chryplinie boczne starcie się maszyny pociągu nr. 1212 z wozem sygnałowym pociągu towarowego nr. 373. Podróżni ani personal nie doznali żadnego obrażenia.

— **Zgubione dziecko.** Służąca p. Vorzimmerowej, zamieszkałej w ulicy Krakowskiej pod l. 8. wyszedłszy z dziećmi na spacer zgubiła w ulicy Leona Sapięchy dwuletniego chłopczyka ubranego w zielony kraciasty płaszcz. Dziecko ma jasne blond włosy i niebieskie oczy.

— **Waryat w kościele.** Wczoraj wieczorem w kościele sw. Anny zwrócił powszechną uwagę na siebie jakiś przyzwolcie ubrany mężczyzna, który rozpoczął tam robić awantury. Służba pobliskiego komisarjatu miejskiego odprowadziła go do policyi, gdzie znaleziono przy nim legitymację wystawioną na imię porucznika pionierów z Krakowa N. Hullera. Ponieważ zdradza on chorobę umysłową oddano go na odwach główny, dokąd wezwano lekarzy wojskowych, którzy orzekli, iż jest obłąkanym.

— **Bezczelny rabunek mieszkania.** Wczoraj około godziny 9-tej rano czterech rzeźmieszków stanęło u bramy domu pod l. 30 przy ulicy Hofmana i po dłuższej naradzie dwu zajęło stanowisko obserwacyjne u bramy, dwu zaś poczęło otwierać witychem mieszkanie nauczyciela ludowego p. Michała Mykietyna, którego żona leży obłożnie chora po powieciu przed czteru dniami dziecicęcia. Mimo krzyku chorej kobiety weszli rzeźmieszki do mieszkania i w oczach jej poczęli wyciągać i pakować ubrania męża jej i garderobę jej w tłumok, a jeden z nich groził jej przebieciem dżutem, jeśli dalej krzyczeć będzie. Pozu-bierawszy rzeczy, wyszli złodzieje razem i dążyli najspokojniej ku miastu, nie wiedząc, iż są śledzeni przez p. Bronisława N. i zamieszkałego w domu tym słuchacza politechniki p. H. P. Dzięki poczuciu obywatelskiego obowiązku obu młodych ludzi dostało się dwu lotrów do rąk policyi, a wszystkie zrabowane rzeczy odebrano im i zwrócono poszkodowanym. Dwaj inni rzeźmieszki zdołali zbiedz. Aresztowani lotrzy są Władysław Wajda, liczący lat 26, zamieszkały w Zamarstynowie i pomocnik murarski Alojzy Schwarz, zamieszkały również w Zamarstynowie. Przy rewizyi osobistej znaleziono u obu lotrów witychy i dżuto, którym grozili chorej.

— **Ogień kominowy** wybuchł wczoraj w ul. Smerkowej w domu pod l. 4 o godz. 3 popołudniu. Wzywano straż pożarną miejską.

— **Przejechanie.** Mikołaj Michaliszyu, jadąc nieostrożnie ulicą Kleparowską, najechał obok przytuliska Brata Alberta na Julię Bęgowską, powalił ją na ziemię i ciężko potłukł. Pogotowie Towarz. ratunkowego udzieliło jej pierwszej pomocy.

— **Kronika policyjna.** P. Tacyannie Stant skradziono wczoraj w Ryńku torobki, zawierającą 2 kor. i kartkę loteryjną, na którą właśnie wygrała „Extrakt“. — W ulicy Miodowej aresztowano Grzegorza Czuchraja za pobicie Szaję Sorgena, handlarza drzewa. Sorgen skarżył, iż Czuchraj rzucił nim w ziemię tak silnie, iż dłuższy czas leżał bezprzytomnie, policya odesłała obu na drogę sądową. — Konduktorowi Szpytyckiemu skradziono z mieszkania pod l. 3. w Ceterówce jedwabną parasolkę. — W ulicy Rzeźni zaśało małe nieporozumienie między praczką Maryą Kawecką a handlarzką Feigą Morgenstern. Kawecką zbliżyła się do straganu celem kupna garnuszka i wzięła go do ręki dla oglądnięcia, handlarzka ujrawszy to, narobiła krzyku, zbiegli się ludzie i oddali przerażoną praczkę w ręce policyi, która ją po przostuchaniu uwolniła. — Że się wybrała za-robnicą Franciszka Rusienicka, chcąc sprzedać żydom znalezione, jak twierdzi, woreczek z tałesem i dwoma żydowskiemi książkami do modlenia. W poczuciu solidarności żydowskiej, oddał ją zaraz pierwszy handlarz, któremu rzeczy te pokazała w ręce policyi.

— **Zgubiono.** P. Eleonora Steinberg zgubiła w ulicy Hetmańskiej zawiniątko, zawierające kołnierzyk damski, koronkę i inne potrzeby krawieckie, wartości 9 kor.

**Zmarli we Lwowie:**

Dnia 23 zm.: Anna Swiatek, lat 23, tyfus brzuszny; Franciszek Skiczliński, lat 2, dyfterya; Regina Weiss, żona śpiewaka, lat 54, rak wątroby; Franciszek Nowak, lat 38, róża; Maryan Banknecht, syn listonosza, 2 miesiące, zapalenie oskrzeli; Katarzyna Siprawska, lat 54, miażdżycza tętnic; Anna Kazimiera Smoszewicz, 20 miesięcy, zapalenie opon mózgowych; Anna Tarczanowska, poronienie; Marya Schöber, kilka minut, przedwczesne urodzenie; Jan Metzger, syn kowala, 6 dni, brak sił żywotnych; Edward Kołpak, syn krawczyń, 3 tygodnie, posocznica; Antoni Witkowski, usługacz publiczny, lat 53, gruźlica płuc; Antoni Golda majster szewski, lat 99, zgorzelina stareza; Michał Paolorkowski, lat 20, przepuklina uwiąznięta; Mikołaj Ficak, 10 miesięcy, gruźlica prosówkowa; Anna Onyszczak, lat 2, gruźlica prosówkowa; Anna Zucharz, była służąca, 18 miesięcy, dyfterya; Fedko Struk, lat 20, gruźlica płuc; Błażej Has, lat 53, zapalenie płuc włóknikowe; Paweł Gulasz, lat 57, miażdżycza tętnic; Teofila Irzyk, lat 24, zakażenie krwi, gruźlica płuc; Cyrcylia Günsberg córka pomocnika fryzjerskiego, 2 miesiące, zapalenie płuc; Maryan Danik, syn konduktora kolei państw. lat 4, zapalenie opon mózgowych na tle gruźlicznem; Pani Neugeboren, lat 30, wada serca; Izaak Katz, faktor, zapalenie płuc; Jakob Hittel, lat 64, zapalenie płuc; Jan Kowalów, zarobnik, gruźlica płuc. Razem 27 wypadków śmierci naturalnej, oraz dwa wypadki poronienia.

Dnia 24 zm.: Katarzyna Makaras, lat 70, rak wątroby; Tekla Parczak, żona majstra stolarskiego, lat 37, gruźlica płuc; Józef Grassella, inwalida, lat 65, apopleksja; Józef Markus Halpern Nik, syn zarob., 9 miesięcy, niezbyt jelił; Józef Wąsowicz, syn wiertacza, 6 miesięcy, zapalenie płuc niezżytowe; Katarzyna Woźniak, żona zarobnika, lat 26, gruźlica płuc; Marya Klichnicka, zarobnica, lat 63, myocarditis; Jetti Rasch, syn malarza, poronienie; Scheindel Wagen, zarobnica, lat 60, wada serca; Chaję Schnee, zarobnica, lat 58, gruźlica płuc. Razem 9 wypadków śmierci naturalnej, oraz 1 wypadek poronienia.

Dnia 25 z. m.: Julia Rastawiecka, lat 50, rak m.; Józefa Bogdanowiczowa, wdowa, była obywatelka miejska, rak; Wincenty Chwojka, emerytowany porucznik, lat 62, zapalenie nerek przewlecone, marskość wątroby; Jakob Nass, właściciel traktierni, lat 47, choroba Brighta. — Stefania Watrach, 6 miesięcy, gruźlica ogólna; Justyn Osiecimski, lat 56, arterio sclerosis, miażdżycza tętnic, przywód zwłok z Gries; Antoni Rybacki, zarobnik, lat 92, uwiad schyłkowy; Pańko Jawny, zarobnik, lat 58, rozedma płuc; Saul Koch prawnik lat 25, wada serca; Kamila Brzekłówa, córka urzędnika dyrekcji Domen i lasów, poronienie; Józef Szewczuk, syn zarobnika, 3 dni, drgawki niemowlęce. Razem 10 wypadków śmierci naturalnej, oraz 1 wypadek poronienia

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 7 marca. Zamknięcie wczorajszej giełdy: popół notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 685...

Berlin, 7 marca. Przy zamknięciu wczorajszym giełdy: Kredyty 216/60, Staatsbahn 149/25, Disconto Comandit 193/30...

Budapeszt, 6 marca. Wczorajsza giełda: Węgierska renta złota 121/10, Węgierska renta koronowa 99/55...

Berlin, 6 marca. Wczorajsza giełda wieczorna: 4 proc. węgierska renta złota 102/...

Frankfurt, 6 marca. Wczorajsza giełda wieczorna: Austr. renta papierowa...

Hamburg, 7 marca. Wczorajsza giełda wieczorna: Austr. renta srebrna 100/75...

Paryż, 7 marca. Wczorajsza giełda wieczorna: 4 proc. hiszpańskie Exteriores 92/...

Budapeszt, 6 marca. Pszenica na kwiecień kor. 7/60 do 7/61, Pszenica na maj 7/51 do 7/53...

Odpowiedzialny redaktor: Józef Ziemiński.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Dla dogodności inserujących zaprowadziło Słowo Polskie KORESPONDENTKI INSERATOWE

które nabywać można w Administracji, we wszystkich biurach dzienników i trafikach, po cenie 60, 90, 120, 150, 180 halery.

Wyjaśnień dotyczących drobnych ogłoszeń udziela Administracja „Słowa Polskiego” po otrzymaniu marki pocztowej na odpowiedź.

Odpowiedzi

nadsyłającym ogłoszenia. Rubrykę „Doniesienia osobiste” z dniem 8-go bm. w zupełności znosimy.

Administracja „Słowa Polskiego”.

Doniesienia osobiste.

Jeszcze prowincya list odbierze pilny i pozdrowienie serdeczne J. 2406

Maryan. — Serdeczne dzięki. Będę oczekiwał. Całuję ściskam. 2292

Kraków „Skrytka pocztowa 56”. Zdaje nam się, że rozchodzi się Panu o markę na 40 hal. a nie o odpisywanie; ogłoszeń takich nie umieszczamy.

Halaj, Amorek list odebrał, odpowiedź wysłał. 2297

Rozmaite.

Pierwszy krajowy zakład wyrobu gorsetów, Lwów, Jagiellońska 2, l. p. 503

Tanie a dobre śniadania i kolacje potrawy na świeżym maśle sporządzone. Bufet zaopatrzoney w wielki wybór przekąsek gorących i zimnych...

Kupię wierzochowca krwi wchodniej szkolnie ujeżdżonego, białego lub gniadego. „W. M. Krzywotulny”, poczta Oltynia. 2163 3-2

BIURO TECHNICZNE MIECZYSLAWA HAUSSERA

rządowo autoryzowanego geometry cywilnego we Lwowie przy ulicy Pańskiej l. 11 — II. piętro

Nowości

Towarzystwa Wydawniczego we Lwowie, ulica Mochnackiego l. 6.

- Do nabycia we wszystkich księgarniach: Z. Balicki. Egoizm narodu wobec etyki, II. wyd. uzupełnione, kor. 1/20.

W druku:

- Prof. Al. Brückner. Z dziejów języka polskiego. J. Gall. 150 pieśni i piosnek (nuty).

Wapno

do budowy — w cenie przystępnej — dostarcza od początku marca 1929

Spółka Wapienników Lwowskich

Biuro sprzedaży w Spółce Kredytowej Budowniczych ulica Trzeciego Maja we Lwowie.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Lwów, dnia 5 marca 1903.

I. Akcje za sztukę.

Table with 2 columns: Description of shares and their prices.

II. Listy zastawne za 100 K.

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices.

III. Obligacje za 100 K.

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices.

IV. Losy.

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices.

V. Monety.

Table with 2 columns: Description of bonds and their prices.

KANTOR WYMANY

Ck. uprz. gal. Banku Hipotecznego kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i monety zagraniczne.

Kursy giełdy wiedeńskiej z dnia 5 marca 1903.

Kursy o ile inaczej nie podano, obliczone są za 100 oron nominaln. wartości i za gotówkę

Table with 2 columns: Description of various financial instruments and their exchange rates.

Table with 2 columns: Description of various financial instruments and their exchange rates.

Listy zastawne

Table with 2 columns: Description of various financial instruments and their exchange rates.

Losy procentowe (za sztukę)

Table with 2 columns: Description of various financial instruments and their exchange rates.

Losy bezprocentowe (za sztukę)

Table with 2 columns: Description of various financial instruments and their exchange rates.

Table with 2 columns: Description of various financial instruments and their exchange rates.

Akcyje przedsiębiorstw transportow.

Table with 2 columns: Description of various financial instruments and their exchange rates.

Akcyje bankow (za sztukę)

Table with 2 columns: Description of various financial instruments and their exchange rates.

Akcyje przedsiębiorstw przemysł.

Table with 2 columns: Description of various financial instruments and their exchange rates.

Weksle

Table with 2 columns: Description of various financial instruments and their exchange rates.

Waluty.

Table with 2 columns: Description of various financial instruments and their exchange rates.

Table with 2 columns: Description of various financial instruments and their exchange rates.

Wskazywanie

Table with 2 columns: Description of various financial instruments and their exchange rates.

Wskazywanie

Table with 2 columns: Description of various financial instruments and their exchange rates.

Wskazywanie

Table with 2 columns: Description of various financial instruments and their exchange rates.

Wskazywanie

Table with 2 columns: Description of various financial instruments and their exchange rates.

Wskazywanie

Table with 2 columns: Description of various financial instruments and their exchange rates.

Nadto zaprowadzone na wzór instytucji zagranicznych tak zwane DEPOZYTA SCHOWKOWE (Safe Deposits).

Za opłatą 25 do 35 zlr. a w. rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie państwowej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty.

C. k. uprzyw. galicyjsk. akcyjny

BANK HIPOTECZNY

Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przeznaczenia papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.